

Sygn. akt IV Ka 82/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2015 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Tomasz Ignaczak

Protokolant sekr. sądowy Dagmara Szczepanik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Janusza Omyły

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2015 roku

sprawy **W. S.**

oskarżonego z art. 288 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Opocznie

z dnia 29 grudnia 2014 roku sygn. akt II K 741/13

na podstawie art. 109 § 2 kpw w zw. z art. 437 § 1 i 2 kpk, art. 438 pkt 4 kpk, art. 119 kpw w zw. z art. 624 § 1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- **na podstawie art. 124 § 4 kw orzeka wobec oskarżonego W. S. obowiązek zapłaty na rzecz pokrzywdzonego R. N. kwoty 400 (czterystu) złotych tytułem równowartości wyrządzonej przypisanym wykroczeniem szkody;**

2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zwalnia oskarżonego W. S. od zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt: IV Ka 82/15

UZASADNIENIE

W. S. został oskarżony o to, że:

w dniu 21 sierpnia 2013 roku dokonał zniszczenia mienia w postaci opisanego w zarzucie samochodu w sposób również szczegółowo opisany w zarzucie, czym spowodował straty w kwocie 2400 zł. na szkodę R. N., tj. o czyn z art. 288 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Opocznie wyrokiem z dnia 29 grudnia 2014 roku w sprawie II K 741/13:

1. uznał oskarżonego za winnego tego, że dokonał zniszczenia mienia w postaci powłoki lakierniczej pokrywy silnika opisanego w zarzucie samochodu poprzez jej porysowanie powodując straty w kwocie 400 zł. na szkodę R. N., tj. wykroczenia wyczerpującego dyspozycję art. 124 § 1 kw i za to na podstawie art. 124 § 1 kw wymierzył mu karę 400 zł. grzywny;

2. zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez prokuratora. Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucając w apelacji wyrokowi:

-.

- błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku poprzez przypisanie oskarżonemu popełnienia jedynie wykroczenia polegającego na zarysowaniu powłoki lakierniczej pokrywy silnika samochodu powodujące stratę w kwocie 400 zł., podczas gdy zdaniem prokuratora prawidłowa ocena materiału dowodowego powinna prowadzić do wniosku, że oskarżony uszkodził również inne, opisane w zarzucie elementy samochodu powodując straty w kwocie 750 zł., co powinno prowadzić do skazania go za przestępstwo z art. 288 § 1 kk
- rażąco niewspółmierność wymierzonej kary wyrażającą się w niesłusznym niezastosowaniu środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody poprzez brak zobowiązania oskarżonego na podstawie art. 124 § 4 kw do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego kwoty 400 zł.

W konkluzji prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Na rozprawie apelacyjnej prokurator podtrzymał swoją apelację i wnioski w niej zawarte.

Obrońca i oskarżony pozostawili apelację prokuratora do uznania Sądu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora jest częściowo zasadna i doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku.

Co do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych poprzez przypisanie oskarżonemu popełnienia jedynie wykroczenia polegającego na zarysowaniu powłoki lakierniczej pokrywy silnika samochodu powodującego stratę w kwocie 400 zł., to jest to zarzut chybiony. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w oparciu o rzetelnie i wszechstronnie oceniony materiał dowodowy. Każdy istotny dowód został poddany analizie i oceniony w kontekście innych, powiązanych z nim dowodów. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy jest obiektywna, prawidłowa, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, oparta o całość ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego i jako taka korzysta z ochrony jaką daje art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw. Sąd Okręgowy nie będzie w tym miejscu tej oceny i tych ustaleń powielał, albowiem wobec doręczenia stronom odpisu uzasadnienia zaskarżonego wyroku analiza ta powinna być im znana - dość powiedzieć, że Sąd odwoławczy aprobuje dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów oraz oparte na niej ustalenia faktyczne.

Ponadto w sprawie co do uszkodzenia przez oskarżonego pozostałych (poza zarysowaniem powłoki lakierniczej pokrywy silnika) elementów opisanego w zarzucie samochodu zachodziły nie dające się usunąć wątpliwości – i Sąd Rejonowy słusznie zrobił, że rozstrzygnął je na korzyść oskarżonego(art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpw).

W szczególności naoczni świadkowie widzieli jedynie, jak oskarżony niszczy powłokę lakierniczą pokrywy silnika samochodu pokrzywdzonego. Pozostałe elementy samochodu zostały uszkodzone wcześniej i zachodzą dwie możliwości:

- albo zniszczył je oskarżony rzucając w samochód kamieniami, a około 20 minut potem postanowił zwiększyć zniszczenia i podszedł do samochodu, aby porysować powłokę lakierniczą pokrywy silnika;
- albo wcześniej w samochód rzucał kamieniami ktoś inny, a oskarżony około 20 minut później zobaczył stojący częściowo uszkodzony samochód, leżące wokół kamienie i postanowił dopełnić dzieła zniszczenia i podszedł,

wziął jeden z leżących obok samochodu kamieni i zaczął uszkadzać te elementy, które dotychczas przez innych sprawców nie zostały naruszone (tj. pokrywę silnika).

Ta druga wersja jest prawdopodobna i nie można jej wykluczyć. Przecież było słyhać odgłosy uderzeń kamieni w pojazd, pokrzywdzony zaalarmowany tym hałasem wybiegł do samochodu, musiało to być widoczne przez sprawców, którzy uciekli z miejsca zdarzenia. Zatem sprawcy pierwszego zdarzenia polegającego na obrzuceniu kamieniami samochodu wiedzieli, że pokrzywdzony zauważył ten fakt i mogli racjonalnie zakładać, że wezwał on policję, oraz że teraz będzie obserwował pojazd. Nie byłoby logiczne, aby ponownie przychodzili na miejsce zdarzenia, wszak swój cel już osiągnęli, a przychodząc tam ponownie narażali się na ryzyko wykrycia.

Natomiast oskarżony – jeżeli nie brał udziału w pierwszym zdarzeniu, a pojawił się w pobliżu samochodu już po wezwaniu policji i powrocie przez pokrzywdzonego do mieszkania – mógł nie wiedzieć, że samochód jest obserwowany, a policja już wezwana. Wówczas widząc okazję do zwiększenia szkody zniechęconemu człowiekowi mógł podejść do pojazdu i porysować powłokę pokrywy silnika znalezionym obok samochodu kamieniem.

Prokurator jako jedyne argumenty na sprawstwo oskarżonego co do wszystkich uszkodzeń podaje to, że miał on motyw (bo nie lubił pokrzywdzonego) i że mechanizm powstania wszystkich uszkodzeń był podobny. Tymczasem sam motyw to za mało, aby rozwiać wątpliwości w tej sprawie, zaś co do mechanizmu uszkodzeń, to jest dokładnie odwrotnie, jak twierdzi prokurator – pierwsze uszkodzenia powstały na skutek rzucania kamieniami z pewnej odległości w samochód, zaś uszkodzenia pokrywy silnika powstały na skutek rysowania po powłoce lakierniczej kamieniem. Zatem sprawcy pierwszych uszkodzeń zastosowali inny mechanizm działania – nie podchodzili do samochodu, działali z oddali, rzucali w samochód chcąc dokonać wgnieceń w karoserii, a jednocześnie zadbali o to, aby nie być widzianym w pobliżu pojazdu. A oskarżony podszedł bezpośrednio do samochodu i rysował jakieś znaki na jego powłoce lakierniczej – nie zachował zatem dystansu, zależało mu na wydrapaniu czegoś na karoserii, nie zdawał sobie sprawy z zaalarmowania pokrzywdzonego hałasem i z wezwania policji.

Dlatego na zasadzie in dubio pro reo (art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpw) należało przypisać oskarżonemu jedynie uszkodzenie powłoki lakierniczej pokrywy silnika samochodu, bo tylko co do tego zdarzenia istniały dowody bezpośrednio obciążające oskarżonego. Pozostałe uszkodzenia mogły być dokonane przez innych sprawców – wersji tej nie da się za pomocą metod logicznego rozumowania wykluczyć, a brak jest dowodów bezpośrednich wskazujących w tej części na sprawstwo oskarżonego.

Natomiast rację miał prokurator podnosząc zarzut nieuzasadnionego odstąpienia przez Sąd Rejonowy od zobowiązania oskarżonego do naprawienia szkody. Pokrzywdzony zgłosił taki wniosek – co prawda Sąd Rejonowy orzekający na podstawie Kodeksu Wykroczeń nie był tym wnioskiem związany, ale to nie oznacza, że nie mógł takiego środka karnego zastosować. Zdaniem Sądu Okręgowego nie tylko mógł, ale wręcz powinien, bo sprawca uszkodzenia mienia powinien ponieść wszelkie konsekwencje czynu, w tym również naprawić wyrządzoną przez siebie szkodę. Analiza akt wskazuje, że szkoda ta jak dotąd nie została pokryta, a pokrzywdzony nie miał ubezpieczenia autocasco (k. 1). Tym samym odstąpienie od orzeczenia o naprawieniu szkody było nieuzasadnioną łaską wobec oskarżonego i spowodowało, że wyrok jawił się jako rażąco łagodny (art. 438 pkt 4 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw).

Dlatego Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 124 § 4 kw orzekł wobec oskarżonego W. S. obowiązek zapłaty na rzecz pokrzywdzonego R. N. kwoty 400 (czterystu) złotych tytułem równowartości wyrządzonej przypisanym wykroczeniem szkody. Co prawda prokurator wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku, ale podniósł zarzut niewspółmierności kary poprzez brak orzeczenia o obowiązku naprawienia szkody. Sąd odwoławczy rozpoznaje apelację na niekorzyść oskarżonego w granicach zaskarżenia i w ramach podniesionych zarzutów (art. 434 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw), ale nie jest ściśle związany wnioskami apelacji. Ponieważ w ramach podniesionych zarzutów można było zaskarżony wyrok konwalidować poprzez jego zmianę, Sąd Okręgowy wydał orzeczenie reformatoryjne (zamiast kasatoryjnego, o które wnosił prokurator).

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok jest sprawiedliwy, Sąd Okręgowy nie dostrzegł ani żadnego naruszenia prawa procesowego, ani prawa materialnego, a orzeczona kara grzywny jest słuszna, adekwatna do stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości jego czynu.

Na wydatki w postępowaniu odwoławczym złożyły się zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 50 zł. (art. 118 § 4 kpw w zw. z § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia z dnia 10 października 2001 r. Dz.U. Nr 118, poz. 1269).

O kosztach sądowych za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 624 § 1 kpk. Oskarżony ma bardzo niski dochód (1200 zł. miesięcznie), pokrycie przez niego wydatków postępowania naraziłoby go na niemożność niezbędnego utrzymania swojej osoby, tym bardziej, że po dokonaniu zmian przez Sąd odwoławczy ciąży na nim obowiązek naprawienia szkody. Natomiast co do opłaty, to w związku z ograniczeniem zasadności apelacji prokuratora jedynie do środka karnego sprawa nie podlegała opłacie karnej w instancji odwoławczej.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd drugiej instancji orzekł jak w sentencji wyroku.